

MONUMENTA AERE PERENNIOIRA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

HISTORIA O TYBERIUSZU GRAKCHU, OJCU
GRAKCHÓW, TRYBUNIE PLEBEJSKIM, ZACZERPNIĘTA
Z ROCZNIKÓW; ORAZ DEKRETY TRYBUŃSKIE
DOSŁOWNIE PRZYTOCZONE
AULUS GELLIUS, *NOCE ATTYCKIE* 6,19
TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Komentowany fragment *Nocy attyckich* dotyczy kompetencji trybunów plebejskich. Urzędnicy ci dysponowali środkami przymusu: mogli nakładać grzywnę, a nawet nakazać uwięzienie obywatela. Z drugiej strony ich zadaniem była ochrona Rzymian przed nadużyciami władzy poprzez zastosowanie prawa sprzeciwu – *intercessio*. Co ciekawe, Gellius przytoczył treść dwóch trybuńskich dekretów.

AULI GELLII *NOCTES ATTICAE* 6,19
 HISTORIA EX ANNALIBUS SUMPTA DE TIBERIO GRACCHO,
 GRACCHORUM PATRE, TRIBUNO PLEBIS; ATQUE INIBI TRIBUNICIA
 DECRETA CUM IPSIS VERBIS RELATA

1. Pulcrum atque liberale atque magnanimum factum Tiberii Sempronii Gracchi in exemplis repositum est. 2. Id exemplum huiusmodi est: L. Scipioni Asiatico, P. Scipionis Africani superioris fratri, C. Minucius Augurinus tribunus plebi multam irrogavit eumque ob eam causam praedes poscebat. 3. Scipio Africanus fratris nomine ad collegium tribunorum provocabat petebatque, ut virum consularem triumphalemque a collegae vi defenderent. 4. Octo tribuni cognita causa decreverunt. 5. Eius decreti verba, quae posui, ex annalium monumentis exscripta sunt: „Quod P. Scipio Africanus postulavit pro L. Scipione Asiatico fratre, cum contra leges contraque morem maiorum tribunus pl. hominibus accitis per vim inauspicato sententiam de eo tulerit multamque nullo exemplo irrogaverit praedesque eum ob eam rem dare cogat aut, si non det, in vincula duci iubeat, ut eum a collegae vi prohibeamus; et quod contra collega postulavit, ne sibi intercedamus, quominus suapte potestate uti liceat, de ea re nostrum sententia omnium ea est: si L. Cornelius Scipio Asiaticus collegae arbitrato praedes dabit, collegae, ne eum in vincula ducat, intercedemus; si eius arbitrato praedes non dabit, quominus collega sua potestate utatur, non intercedemus.” 6. Post hoc decretum cum Augurinus tribunus L. Scipionem praedes non dantem prendi et in carcerem duci iussisset, tunc Tiberius Sempronius Gracchus tr. pl., pater Tiberi atque C. Gracchorum, cum P. Scipioni Africano inimicus gravis ob plerasque in republica dissensiones esset, iuravit palam in amicitiam inque gratiam se cum P. Africano non redisse, atque ita decretum ex tabula recitavit. 7. Eius decreti verba haec sunt: „Cum L. Cornelius Scipio Asiaticus triumphans hostium duces in carcerem coniectarit, alienum videtur esse dignitate reipublicae in eum locum imperatorem populi Romani duci, in quem locum ab eo coniecti sunt duces hostium; itaque L. Cornelium Scipionem Asiaticum a collegae vi prohibeo.” 8. Valerius autem Antias contra hanc decretorum memoriam contraque auctoritates veterum annalium post Africani

mortem intercessionem istam pro Scipione Asiatico factam esse a Tiberio Graccho dixit neque multam irrogatam Scipioni, sed damnatum eum peculatus ob Antiochinam pecuniam, quia praedes non daret, in carcerem duci coeptum atque ita intercedente Graccho exemptum.

AULUS GELLIUS, *NOCE ATTYCKIE* 6,19

HISTORIA O TYBERIUSZU GRAKCHU, OJCU GRAKCHÓW,
TRYBUNIE PLEBEJSKIM, ZACZERPNIĘTA Z ROCZNIKÓW;
ORAZ DEKRETY TRYBUŃSKIE DOSŁOWNIE PRZYTOCZONE

1. Piękny i szlachetny oraz wielkoduszny czyn Tyberiusza Semproniusza Grakcha został zachowany wśród wzorów [postępowania]. 2. Ten wzór jest następujący: na Luciusa Scypiona Azjatyckiego, brata Publius Scypiona Afrykańskiego starszego, trybun plebejski Gaius Minucius Augurinus nałożył grzywnę i z tego powodu zażądał od niego poręczycieli. 3. Scypion Afrykański w imieniu brata odwołał się do kolegium trybunów i prosił, aby bronili męża, który był konsulem i odbył triumf, przed przemocą kolegi. 4. Ośmiu trybunów po rozpoznaniu sprawy wydało dekret. 5. Słowa tego dekretu, które umieściłem, zostały spisane z dokumentacji roczników: „Skoro Publius Scypion Afrykański wystąpił w imieniu brata, Luciusa Scypiona Azjatyckiego, abyśmy nie dopuścili do zastosowania przez kolegę przemocy wobec niego, ponieważ wbrew ustawom i wbrew obyczajowi przodków trybun plebejski, zebrawszy ludzi, przemocą i bez zasięgnięcia wróżb wydał na niego wyrok i nałożył bezprzykładną grzywnę oraz zmuszał go do ustanowienia z tego powodu poręczycieli albo, gdyby ich nie dał, nakazywał go uwięzić; i ponieważ kolega domagał się przeciwnie, abyśmy mu się nie sprzeciwiali tak, żeby nie było mu wolno skorzystać ze swojej władzy, w tej sprawie taka jest decyzja nas wszystkich: jeśli Lucius Cornelius Scypion Azjatycki zgodnie z rozstrzygnięciem kolegi ustanowi poręczycieli, sprzeciwimy się tak, aby go nie więził; jeśli zgodnie jego z rozstrzygnięciem nie ustanowi poręczycieli, nie sprzeciwimy się, aby nie mógł użyć swojej władzy”. 6. Po tym dekrete, kiedy trybun Augurinus nakazał zatrzymać i odprowadzić do więzienia Luciusa Scypiona, który nie

ustanowił poręczycieli, wówczas Tyberiusz Sempronius Grakchus, trybun plebejski, ojciec Tyberiusza i Gaiusa Grakchów, chociaż był zaciętym wrogiem Publiusza Scypiona Afrykańskiego ze względu na wiele sporów w państwie, przysiągł otwarcie, że nie powrócił do przyjaźni i zgody z Publiusem Afrykańskim, i taki dekret odczytał z tabliczki. 7. Słowa tego dekretu są następujące: „Ponieważ Lucius Cornelius Scypion Azjatycki w czasie triumfu wrzucił do więzienia wrogich przywódców, wydaje się sprzeczne z godnością republiki prowadzenie wodza ludu rzymskiego do tego miejsca, do którego przez niego wrzuceni zostali przywódcy wrogów; zatem zakazuję koledze stosowania przemocy wobec Luciusa Corneliusa Scypiona Azjatyckiego”. 8. Natomiast Valerius Antias wbrew świadectwu tych dekretów i wbrew dokumentacji dawnych roczników powiedział, że ten sprzeciw Tyberiusz Grakchus wniósł po śmierci Afrykańczyka w obronie Scypiona Azjatyckiego i że na Scypiona nie została nałożona grzywna, ale został on skazany za sprzeniewierzenie pieniędzy z Antiochii, a ponieważ nie ustanowił poręczycieli, zaczęto go prowadzić do więzienia i został zwolniony w związku ze sprzeciwem Grakcha.

KOMENTARZ

Przedmiotem zainteresowania Aulusa Gelliusa w tym fragmencie *Nocy attyckich* były zachowane dekrety trybuńskie dotyczące sprawy Scypiona Azjatyckiego, konsula ze 190 roku p.n.e., który swój przydomek otrzymał za dowództwo w wojnie z Antiochem, władcą państwa Seleucydów, w tym za zwycięską bitwę pod Magnezją. Jego starszy brat, Scypion Afrykański, zasłynął natomiast zwycięstwem nad Hannibalem w drugiej wojnie punickiej.

Kazus Scypiona Azjatyckiego został przez Gelliusa opisany na podstawie *Annales*, czyli roczników, a zatem tekstów źródłowych dokumentujących wydarzenia danego roku, zawierających między innymi *exempla*, czyli opisy sytuacji stanowiących godzien zapamiętania wzór na przyszłość. Antykwarysta podał jednak również alternatywną wersję wydarzeń zaprezentowaną przez Valeriusa Antiasa, historyka z I wieku p.n.e.

Pierwsza ze wskazanych możliwości pozwala przyrzeć się kompetencjom dziesięcioosobowego kolegium trybunów plebejskich. Urząd ten powstał we wczesnej republice jako jeden z etapów osiągania przez plebs praw politycznych. Kompetencje trybunów były bardzo szerokie: byli osobiście nietykalni (*sacrosancti*), mogli wetować decyzje innych urzędników, zgromadzeń ludowych i senatu (*intercessio*). Trybunowie mieli początkowo za zadanie strzec interesy plebejuszy, potem jednak, wraz z osiągnięciem kompromisu politycznego, stali się obrońcami wszystkich obywateli przed naruszeniami prawa dokonywanymi przez urzędników. Obywatelski przywilej nazywany *ius auxilii* pozwalał Rzymianinowi zwrócić się do trybunów o pomoc. Ze względu na obowiązek każdorazowego udzielenia wsparcia trybunowie nie mogli oddalać się od Rzymu na dłużej niż jeden dzień (Macrob., *Sat.* 1,3,8; Gell. 13,12,9), a ich domy powinny być stale otwarte. W miejscu urzędowania kolegium, czyli w Basilica Porcia (Plut., *Cato Min.* 5,1), jeden z nich powinien być zawsze obecny.

Trybunowie dysponowali też środkami przymusu. Mieli prawo zatrzymania obywatela (*ius prendendi*), ale już nie wezwania (*ius vocandi*) go do siebie (por. Gell. 13,12). Mogli też nakładać grzywny (*multae dictio*). W omawianej sytuacji Gaius Minucius Augurinus zastosował grzywnę. W tym celu zwołał ludzi, a zatem najprawdopodobniej zorganizował *contio*. Z tekstu nie wynika jednak, jaka była podstawa nałożenia grzywny. Wiadomo jedynie, że była to kara, dla której nie było wcześniejszych odpowiedników, czyli bezprecedensowa. Nie zmienia to jednak faktu, że trybun, jako urzędnik nietykalny – *sacrosanctus* – mógł sobie na wiele pozwolić. Ograniczała go przede wszystkim zasada kolegialności, dzięki której jego działania mogły być zablokowane przez innych trybunów.

W tym przypadku to nie sam ukarany, ale jego brat zwrócił się o pomoc do pozostałych trybunów, korzystając z *ius auxilii*. Termin *provocabat* został tu użyty w sensie potocznym, a nie w kontekście *provocatio ad populum*.

W odpowiedzi na prośbę trybunowie wydali dekret, co wynika z faktu, że urzędnicy dysponujący *ius edicendi* wydawali edykty w sprawach ogólnych i dekrety w sprawach indywidualnych. Przytoczona przez Gelliusa decyzja ośmiu trybunów wydaje się stanowić jaskrawy

przykład politycznego kunktatorstwa. Otóż Minucius Augurinus nałożył na Scypiona grzywnę i nakazał ustanowienie poręczycieli (*praedes*), a w przeciwnym razie zapowiedział uwięzienie. Tymczasem dekret stanowi, że jeśli Scypion ustanowi poręczycieli, trybunowie sprzeciwia się uwięzieniu, a jeśli nie, nie stosują *intercessio*. Jedynie zatem w przypadku, gdyby Augurinus zastosował przemoc mimo ustanowienia poręczycieli, doszłoby do interwencji.

Ostatecznie Scypion nie zastosował się do decyzji trybuna, który nakazał uwięzienie. Ostatni, dziesiąty członek kolegium trybunów, Tyberiusz Grakchus, ojciec słynnych braci Grakchów, pozostający w konflikcie ze Scypionem Afrykańskim, przedstawił swój dekret, sprzeciwiając się działaniom kolegi. Jak widać, dla zablokowania działań określonych organów państwa, w tym samych trybunów, wystarczała *intercessio* jednego trybuna.

Bardzo ciekawe jest uzasadnienie dekretu: do więzienia nie powinno się wrzucać tych, których zwycięstwa skutkowały zamknięciem tam wrogich wódzów. Jest to nawiązanie do przebiegu uroczystości triumfalnych. Pokonanych wódzów wiedziono w triumfie przez miasto, pokazując ich Rzymianom, a następnie osadzano w więzieniu przy forum nazywanym Tullianum, gdzie wykonywano karę śmierci przez uduszenie.

W wersji Valeriusa Antiasa *intercessio* Tyberiusza także zapobiegła uwięzieniu Scypiona, ale w innym kontekście. To nie trybun plebejski miał ukarać go grzywną, a całe postępowanie było związane z procesem o *peculatus* – sprzeniewierzenie środków publicznych, w tym wypadku łupów z wojny z Antiochem. Skazany Scypion musiał ustanowić poręczycieli, czego nie zrobił i dlatego groziło mu uwięzienie.

Trybun plebejski mógł zatem zapobiec zastosowaniu przemocy wobec obywatela, co stanowiło przeciwwagę dla używanej przez magistratury *coërcitio* – przymusu. Być może Scypion dopuścił się nadużyć, za które powinien ponieść odpowiedzialność, ale pomoc trybuńska pozwoliła uniknąć potraktowania go w sposób nieadekwatny do jego pozycji społecznej.